
Uchwały Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej

Palestra 13/3(135), 72-76

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

III CR 1407/54⁵, w myśl której każdy z małżonków ma prawo osobiście, bez udziału drugiego małżonka, wystąpić do sądu o zwrot pożyczonych przedmiotów wchodzących w skład ustawowej wspólności małżeńskiej.

Pogląd powyższy należy uznać za trafny również pod rządem nowego kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Dochodzenie roszczenia nie może być wprawdzie zaliczone w ścisłym znaczeniu do czynności zwykłego zarządu (art. 36 § 2 k.r.o.), jednakże czynność ta jest podejmowana w interesie obojga małżonków i stanowi zarazem działanie na korzyść majątku wspólnego. Skoro art. 209 k.c. upoważnia każdego ze współwłaścicieli do wykonywania wszelkich czynności i dochodzenia wszelkich roszczeń, które zmierzają do zachowania wspólnego prawa, to „tym bardziej należy przyjąć, że prawo takie przysługuje w podobnej sytuacji każdemu ze współmałżonków bez potrzeby uzyskania zgody drugiego współmałżonka”⁶.

Przy stanie faktycznym podanym w pytaniu należy zatem dojść do wniosku, że legitymację czynną do wystąpienia z powództwem ma nawet tylko jeden ze współmałżonków.

3. Trzeba jednak zaznaczyć, że w procesie może powstać sytuacja, w której powód rzeka się częściowo dochodzonego roszczenia lub nawet cofa pozew z całkowitym zrzeczeniem się roszczenia. Uprawnienie takie nie przysługuje tylko jednemu z małżonków bez zgody drugiego małżonka lub potwierdzenia tego przez niego (art. 37 § 1 k.r.o.). Przepis ten, jako bezwzględnie obowiązujący, musi być brany przez sąd z urzędu pod rozwagę. W omawianej sytuacji procesowej sąd nie powinien więc umorzyć postępowania (art. 203 § 4 k.p.c.) bez wyrażenia na to zgody przez drugiego małżonka albo bez złożenia przez powoda zezwolenia przewidzianego w art. 39 k.r.o.

Karol Potrzebowski

⁵ BMS z 1955 r. nr 4, s. 26.

⁶ Kodeks rodzinny i opiekuńczy — Komentarz (praca zbiorowa), Wydawnictwo Prawnicze 1966, s. 147.

NACZELNA RADA ADWOKACKA

Uchwały Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej

1. PRZEPISY USTAWY O USTROJU ADWOKATURY NIE PRZEWIDUJĄ KONIECZNOŚCI WDRAŻANIA — PRZED WYDANIEM PRZEZ RADĘ ADWOKACKĄ OPARTEJ NA PODSTAWIE ART. 78 CZY ART. 80 U.O.U.A. UCHWAŁY — SZCZEGÓLNEGO POSTĘPOWANIA Z UDZIAŁEM ADWOKATA, KTÓREGO TA UCHWAŁA MA DOTYCZYĆ.

(uchwała Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 9 stycznia 1969 r.)

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, po rozpoznaniu sprawy z odwołania adw. J.R. od uchwały Rady Adwokackiej w W. z dnia 5 grudnia 1968 r. skreślającej wyżej wymienionego z listy adwokatów,

postanowiło:

odwołanie adw. J.R. pozostawić bez uwzględnienia.

Z uzasadnienia:

Minister Sprawiedliwości decyzją z 16.XI.1968 r. postanowił zwrócić się do Rady Adwokackiej w W. o rozważenie, czy nie zachodzi potrzeba skreślenia z listy adwokatów adw. J.R. z powodu braku rękojmi wykonywania zawodu zgodnie z zadaniami adwokatury PRL.

Rada Adwokacka w W., po przeanalizowaniu zachowania się adw. J.R. w okresie jego przynależności do adwokatury, opierając się na stwierdzonych faktach wywoływanych przez niego po pijanemu gorszących zajęć publicznych, uchwałą z 5.XII.1968 r. uznała, że adw. J.R. nie daje rękojmi wykonywania zawodu zgodnie z obowiązującymi adwokata normami, i na podstawie art. 78 ust. 1 pkt 8 u.o.u.a. skreśliła go z listy adwokatów.

W odwołaniu od tej uchwały adw. J.R. zarzuca, że nie umożliwiono mu złożenia wyjaśnień przed powzięciem przez Radę zaskarżonej uchwały, oraz wyraża pogląd, że nie było dostatecznych podstaw do skreślenia go z listy adwokatów.

Prezydium NRA zważyło, co następuje:

Przepisy ustawy o ustroju adwokatury nie przewidują konieczności wdrażania — przed wydaniem przez radę adwokacką opartej na podstawie art. 78 czy art. 80 u.o.u.a. uchwały — szczególnego postępowania z udziałem adwokata, którego ta uchwała ma dotyczyć. Nie jest zatem trafny zarzut odwołania co do nieudzielenia adw. J.R. przez Radę możliwości złożenia wyjaśnień, tym bardziej że zaskarżona uchwała oparta została na faktach niewątpliwie stwierdzonych i przez odwołanie nie kwestionowanych, lecz tylko co do ich znaczenia bagatelizowanych.

Niesłuszne jest również twierdzenie odwołania, że przytoczone przez Radę w zaskarżonej uchwale okoliczności nie uzasadniają usunięcia adw. J.R. z adwokatury. (...)

2. ISTOTĄ SANKCJI DYSCYPLINARNYCH JEST JAK NAJRYCHLEJSZE ICH WYKONANIE. DLATEGO TEŻ CHOCIAŻ § 49 ROZP. O POST. DYSCYPL. NIE USTALA, W JAKIM TERMINIE MA BYĆ ZREALIZOWANA WYMIERZONA ADWOKATOWI KARA DYSCYPLINARNEGO ZAWIESZENIA W CZYNNOŚCIACH, TO JEDNAK JEST ZROZUMIAŁE SAMO PRZEZ SIĘ, ŻE TO ZAWIESZENIE W CZYNNOŚCIACH POWINNO NASTĄPIĆ MOŻLIWIE NIEZWŁOZNIE PO JEGO PRAWOMOCNYM ORZECZENIU.

(uchwała Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 30 stycznia 1969 r.)

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, po rozpoznaniu sprawy z odwołania adw. S.B. od uchwały Rady Adwokackiej w G. z dnia 17 grudnia 1968 r. co do wykonania wymierzonej wyżej wymienionemu kary zawieszenia w czynnościach zawodowych,

postanowiło:

na podstawie art. 45 u.o.u.a. odwołanie adw. S.B. pozostawić bez uwzględnienia.

Uzasadnienie

Wyrokiem Sądu Najwyższego z dn. 5.X.1968 r. w sprawie RAD 4/66 adwokatowi S.B. została wymierzona kara dyscyplinarna zawieszenia w czynnościach zawodowych na okres jednego roku.

W wykonaniu tego wyroku Rada Adwokacka w G. uchwałą z dnia 17.XII.1968 r. ustaliła — na podstawie § 49 rozp. o postępow. dyscypl. — okres zawieszenia adw. S.B. w czynnościach od 1 stycznia do 31 grudnia 1969 r.

W odwołaniu od powyższej uchwały adw. S.B. wnosi o jej uchylenie w części dotyczącej daty rozpoczęcia kary, a uzasadnia to tym, 1° że przepis § 49 rozp. o post. dyscypl. nie nakazuje natychmiastowego wykonania wyroku oraz 2° że w interesie klientów odwołującego się leży, aby nie nastąpiła nagle zmiana ich adwokata.

Prezydium NRA zważyło, co następuje:

Istotą sankcji dyscyplinarnych jest jak najrychlejsze ich wykonanie. Dlatego też chociaż § 49 rozp. o post. dyscypl. nie ustala, w jakim terminie ma być zrealizowana wymierzona adwokatowi kara dyscyplinarnego zawieszenia w czynnościach, to jednak jest zrozumiałe samo przez się, że to zawieszenie w czynnościach powinno nastąpić możliwie niezwłocznie po jego prawomocnym orzeczeniu.

Interes klientów adw. S.B. bynajmniej nie wymaga odłożenia zawieszenia go w czynnościach już choćby z tego względu, że jak wynika z czterech zapadłych przeciwko niemu orzeczeń dyscyplinarnych, nie wykazał on należytych starań w prowadzeniu ich spraw. Nie wydaje się zatem, żeby przekazanie dalszego prowadzenia tych spraw innemu adwokatowi mogło zaciążyć ujemnie na ich przebiegu i wyniku.

Z powyższych względów odwołanie należało załatwić odmownie.

3. CELEM, KTÓRY PRZYŚWIECA PRZY WYZNACZANIU ADWOKATOWI SIEDZIBY, JEST WYKONYWANIE PRZEZEŃ ZAWODU WŁAŚNIE W TEJ SIEDZIBIE. DOPUSZCZALNOŚĆ PROWADZENIA SPRAW POZA TĄ SIEDZIBĄ NIE MOŻE PROWADZIĆ DO SYTUACJI, W KTÓREJ WBRĘW TEJ ZASADZIE WIĘKSZOŚĆ SPRAW ADWOKAT PROWADZI POZA SIEDZIBĄ.

(uchwała Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 30 stycznia 1969 r.)

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, po rozpoznaniu sprawy z odwołania adw. H.D. od uchwały Rady Adwokackiej w W. z dnia 19 grudnia 1968 r. dotyczącej przeniesienia siedziby wyżej wymienionego oraz wyciągnięcia konsekwencji z niewłaściwego wykonywania przez niego zawodu,

postanowiło:

na podstawie art. 45 u.o.u.a. odwołanie adw. H.D. pozostawić bez uwzględnienia.

Z uzasadnienia:

(...) W związku z informacjami, że adw. D. wykonuje zawód poza swoją siedzibą w M., dziekan dwukrotnie, w marcu i czerwcu 1968 r., wzywał go do zło-

zenia wyjaśnień, podczas których adw. D. zobowiązał się do wykonywania zawodu w M.

Zarządzona następnie wizytacja nie potwierdziła jednak wykonania przez adw. D. tej obietnicy. Ustalono, że w 1968 r. adw. D. na ogólną liczbę 49 spraw prowadził przed sądami w W. 36 spraw, w których wpłaty dokonywane były przekazami pocztowymi i których karty ewidencyjne były podpisywane poza Zespołem. W Zespole w M. adw. D. bywał tylko raz lub dwa razy w miesiącu.

W dwa dni po wizytacji przeprowadzonej w dniu 4.XII.1968 r. adw. D. złożył wniosek o przeniesienie jego siedziby do W. podając, że jego „praca i obowiązki społeczne wymagają permanentnej obecności w W.”

Rada Adwokacka w W. uchwałą z 19.XII.1968 r., biorąc pod uwagę nadmiar liczby adwokatów w W. oraz dotychczasowy styl pracy adw. D., odmówiła mu przeniesienia siedziby do W., a jednocześnie drugą uchwałą z tejże daty, poza konsekwencjami wyciągniętymi w stosunku do kierownika Zespołu w M., postanowiła przekazać sprawę rzecznikowi dyscyplinarnemu oraz zlecić Zespołowi Adwokackiemu w M. rozważenie wykluczenia adw. D.

W odwołaniu od tych uchwał adw. D. wnosi o ich uchylenie oraz o przeniesienie jego siedziby do W. lub P., przy czym wywodzi, „że nigdzie nie jest przewidziane, jaką liczbę spraw adwokat powinien prowadzić w swojej siedzibie, a jaką poza siedzibą”, i że jeżeli część spraw prowadził w M., „to musiał tam być”.

Prezydium NRA zważyło, co następuje:

Adw. H.D. w swym odwołaniu wykazał zupełne niezrozumienie podstawowej zasady, że celem, który przyświeca przy wyznaczaniu adwokatowi siedziby, jest wykonywanie przezeń zawodu właśnie w tej siedzibie. Dopuszczalność prowadzenia spraw poza tą siedzibą nie może prowadzić do sytuacji, w której wbrew tej zasadzie większość spraw adwokat prowadzi poza siedzibą, jak to miało miejsce w rozważanej sprawie.

Podane na wstępie wyniki wizytacji ustalają, że adw. D. z rażącym naruszeniem istotnych przepisów przyjmował sprawy i kontaktował się z klientami poza Zespołem, a w Zespole bywał b. rzadko.

W tym stanie rzeczy niewątpliwie trafne były postanowienia zaskarżonej uchwały o konsekwencjach w stosunku do Zespołu w M. i w stosunku do adw. D. (...).

Z tych względów odwołanie należało załatwić odmownie.

4. KONTROLA FINANSOWA ZESPOŁÓW ADWOKACKICH.

(uchwała Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 30 stycznia 1969 r.)

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, po przedyskutowaniu przedstawionego przez Skarbnika NRA adw. W. Dąbrowskiego projektu uchwały w sprawie kontroli finansowej zespołów adwokackich,

postanowiło:

I. Zalecić radom adwokackim, co następuje:

1. należy zorganizować na terenie izby — we własnym zakresie — kontrolę finansową zespołów adwokackich przez odpowiednio przygotowa-

- nego pracownika (księgowego obeznanego z rachunkowością zespołu; może to być też specjalnie zaangażowany rewident, księgowy rady lub księgowy innego zespołu);
2. kontrola taka powinna mieć za zadanie zbadanie całej rachunkowości zespołu, zgodności zapisów w księgach z dokumentami, w szczególności zaś z kwitami i dowodami bankowymi;
 3. każdy zespół powinien być kontrolowany co najmniej raz w ciągu roku.
- II.** Ponadto celem umożliwienia właściwej kontroli rozliczeń rady adwokackiej ustala w drodze uchwały:
- a) wysokość gotówkowego pogotowia kasowego, jakie może znajdować się w kasie zespołu,
 - b) zasadę, że wypłata na rzecz klienta przewyższająca określoną kwotę pogotowia kasowego powinna być dokonana w drodze wręczenia czeku gotówkowego. Wysokość kwoty, którą zespół może wypłacać gotówką, ustali rada adwokacka. Wyjątkowo na życzenie klienta kierownik zespołu adwokackiego może podjąć dla niego należną sumę z banku, wpisać na przychód ten wpływ do kasy zespołu, a następnie wypłacić za kwitem kasowym,
 - c) odpowiedzialność kierownika zespołu za ścisłe przestrzeganie trybu rozliczeń podanego wyżej w pkt a) i b).
- III.** Prezydium NRA przypomina ponadto, że w pkt 28 instrukcji w sprawie rachunkowości zespołów adwokackich zalecono zespołom adwokackim ubezpieczenie gotówki w kasie i podczas transportu od kradzieży i rabunku w terenowych oddziałach PZU.
- IV.** Rady adwokackie zawiadomią Prezydium NRA w terminie do 31 marca 1969 r. o wykonaniu niniejszej uchwały.

ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO **W SPRAWACH ADWOKACKICH**

WYROK SĄDU NAJWYŻSZEGO

z dn. 5 października 1968 r.

(RAD 4/66)

I. Adwokat nie posiadający poświadczenia odbioru pisma procesowego do sądu, które ze względu na swój charakter pozbawia klienta prawa do obrony, narusza w sposób istotny zawodowy obowiązek ciążyący na nim z mocy umowy zawartej z klientem,

a w szczególności obowiązek należytego wykonania udzielonego mu zlecenia.

II. W stosunku do adwokata, który mimo wymierzenia mu kilkakrotnie łagodnych kar dyscyplinarnych nadal dopuszcza się poważnych uchy-